

Księga Daniela - numer sto trzydzieści jeden

Odślanianie proroczego gobelinu: łączenie faktów od Apokalipsy po współczesną rzeczywistość

Jeff Pippenger

2024-03-12

W poprzednich artykułach wskazaliśmy, że millerycy rozpoznali, iż wypełniają przypowieść o dziesięciu pannach, Księgę Habakuka, rozdział drugi, oraz Księgę Ezechiela, rozdział dwunasty, wersety 21–28. Wersety w Księdze Ezechiela wskazują, że gdy te trzy prorocze fragmenty zostaną w pełni wypełnione w dniach ostatecznych, spełni się "skutek każdego widzenia". Siostra White również odnosi się do tego zjawiska.

W Księdze Objawienia wszystkie księgi Biblii zbiegają się i znajdują swoje zakończenie. Tutaj znajduje się dopełnienie Księgi Daniela. Jedna jest prorocstwem; druga — objawieniem. Księgą, która została zapieczętowana, nie jest Księga Objawienia, lecz ta część prorocstwa Daniela odnosząca się do dni ostatecznych. Anioł polecił: «Lecz ty, Danielu, zamknij te słowa i zapieczętuj księgę aż do czasu ostatecznego». Daniel 12:4. Dzieje Apostolskie, 585.

Przypowieść o dziesięciu pannach powtarza się co do joty w czasie pieczętowania stu czterdziestu czterech tysięcy, który rozpoczął się 11 września 2001 roku i zakończy się, gdy drzwi zostaną zamknięte przed głupimi pannami podczas wkrótce nadchodzącej ustawy niedzielnej. W tym okresie historii skutek każdego widzenia przedstawiony w "wszystkie księgi Biblii spotykają się i kończą."

W poprzednim artykule budowaliśmy podstawę zrozumienia, aby przedstawić zewnętrzną linię historii, którą reprezentuje werset czterdziesty jedenasty rozdziału Księgi Daniela, przedstawiający polityczną historię republikańskiego rogu bestii z ziemi. Ta historia biegnie równolegle do religijnej historii prawdziwego protestanckiego rogu bestii z ziemi. Zidentyfikowaliśmy kilka proroczych linii, które odnoszą się do republikańskiego rogu bestii z ziemi, i nakładamy te linie na proroczą historię, która rozpoczęła się w czasie końca w 1989 roku.

Okres proroczy bestii z ziemi, który rozpoczął się w 1776 roku i zakończył się w czasie końca w 1798 roku, jest linią, którą zamierzamy wykorzystać, aby spróbować połączyć razem wszystkie linie, które obecnie wywierają swój wpływ. Okres od 1776 do 1798 nosi znamiona Alfa i Omegi, gdyż rozpoczyna się i kończy działaniem legislacyjnym, które jest przemawianiem narodu.

„Głos narodu wyraża się w działaniach jego władz ustawodawczych i sądowniczych.” Wielki bój, 443.

Jedną z głównych cech bestii z ziemi jest jej mowa. Konstytucja Stanów Zjednoczonych, boski dokument, otworzyła drzwi dla wolności religijnej i politycznej, a tym samym pochłonęła „potop” prześladowań, które przez wieki prowadzili królowie Europy i Kościół katolicki.

A wąż wyrzucił ze swoich ust za niewiastą wodę jak rzekę, aby rzeka ją porwała. A ziemia dopomogła niewieście; ziemia otworzyła swe usta i pochłonęła rzekę, którą smok wyrzucił ze swoich ust. Apokalipsa 12:15–16.

Pod koniec panowania bestii z ziemi, która w prorocztwach biblijnych jest szóstym królestwem, znów przemówi, lecz wówczas przemówi jak smok, egzekwując prawo niedzielne.

I ujrzałem inne zwierzę wychodzące z ziemi; miało dwa rogi jak u baranka i mówiło jak smok. Objawienie 13:11.

Bestia z ziemi pojawiła się jako szóste królestwo w 1798 roku, kiedy papieństwo zostało pozbawione swojej mocy.

„A gdy papieństwo, pozbawione swej siły, zostało zmuszone do zaniechania prześladowań, Jan ujrzał, jak wyłania się nowa moc, by rozbrzmiewać echem głosu smoka i kontynuować to samo okrutne i bluźniercze dzieło. Ta moc, ostatnia, która ma prowadzić wojnę przeciwko Kościołowi i prawu Bożemu, została przedstawiona jako bestia o jagnięcych rogach.” Signs of the Times, 1 listopada 1899 r.

W 1798 roku, gdy papieństwo otrzymało śmiertelną ranę, Stany Zjednoczone przemówiły i, jak to zawsze bywa z Alfą i Omegą, to, co zostało powiedziane na początku, zapowiada to, co zostanie powiedziane na końcu. Ustawy o cudzoziemcach i podburzaniu zostały uchwalone w 1798 roku, zapowiadając ustawy wprowadzane na końcu, dotyczące nielegalnej imigracji i mediów.

Okres, który rozważamy, od 1776 do 1798 roku, nosi znamiona Alfy i Omegi, gdyż na początku wskazuje na „mówienie” Deklaracji Niepodległości, które typologicznie zapowiada Ustawy o cudzoziemcach i podburzaniu z 1798 roku. W środku tego okresu znajdujemy Konstytucję Stanów Zjednoczonych. Okres ten stanowi prorocze przedstawienie panowania bestii z ziemi, ponieważ zaczyna „mówić” jak baranek, lecz kończy się ustawodawstwem reprezentującym smoka. Jednak, jak to często bywa, początek i koniec rzeczy odpowiadają sobie przeciwieństwami. Pierwszy kamień milowy okresu znajduje odzwierciedlenie w ostatnim kamieniu milowym, a środkowym kamieniem milowym była Konstytucja Stanów Zjednoczonych, ratyfikowana przez TRZYNAŚCIE stanów. Hebrajskie słowo „prawda” zostało utworzone z pierwszej litery, po której następuje trzynasta litera, a następnie ostatnia litera alfabetu hebrajskiego.

Okres, który obecnie rozważamy, jest opatrzony podpisem Pierwszego i Ostatniego, który jest Prawdą. Okres ten reprezentuje okres prowadzący do początku panowania bestii z ziemi jako szóstego królestwa prorocztwa biblijnego, a zatem reprezentuje okres prowadzący do końca panowania bestii z ziemi jako szóstego królestwa prorocztwa biblijnego. Ten okres rozpoczął się w czasie końca w 1989 roku. Okres 1776–1798 należy nałożyć na okres od 1989 roku do wkrótce nadchodzącej ustawy niedzielnej, kiedy bestia z ziemi przemówi jak smok, co ilustrują Ustawy o cudzoziemcach i o podburzaniu.

Warto włączyć do naszego studium kolejną proroczą prawdę. Ta prawda dotyczy „czasu końca”, rozumianego jako symbol, który bywa często pomijany. Adwentyzm laodycejski może dobrze wiedzieć, że rok 1798 był „czasem końca”, ale na tym zazwyczaj kończy się ich zrozumienie, gdyż

nie mają pojęcia, że każda linia reformy jest równoległa do pozostałych linii reformy. Każda linia reformy zaczyna się od „czasu końca”.

Mojżesz był typem Chrystusa, a Mojżesz wprost to stwierdził, a Piotr potwierdził to w Dziejach Apostolskich.

Pan, Bóg twój, wzbudzi tobie proroka spośród ciebie, spośród twoich braci, podobnego do mnie; jego będziecie słuchać. Księga Powtórzonego Prawa 18:15.

Jezus miał być "podobny do" Mojżesza.

A teraz, bracia, wiem, że z niewiedzy to uczyniliście, jak i wasi zwierzchnicy. Lecz to, co Bóg wcześniej zapowiedział ustami wszystkich swoich proroków, że Chrystus będzie cierpiał, tak też wypełnił. Przeto upamiętajcie się i nawróćcie, aby wasze grzechy zostały zmasane, aby od oblicza Pana nadeszły czasy ochłody; i aby posłał Jezusa Chrystusa, którego wam wcześniej głoszono. Jego musi przyjąć niebo aż do czasów odnowienia wszystkiego, o czym Bóg mówił ustami wszystkich swoich świętych proroków od początku świata. Mojżesz bowiem powiedział do ojców: Proroka jak ja wzbudzi wam Pan, wasz Bóg, spośród waszych braci; jego będziecie słuchać we wszystkim, cokolwiek wam powie. I stanie się, że każda dusza, która nie posłucha tego proroka, będzie zgładzona spośród ludu. Tak, wszyscy prorocy, począwszy od Samuela, i wszyscy, którzy po nim przemawiali, zapowiadali także te dni. Dzieje Apostolskie 3:17-24.

Czasem końca w historii Mojżesza były jego narodziny i stanowiły zapowiedź narodzin Chrystusa. Wraz z narodzinami zarówno Chrystusa, jak i Mojżesza nastąpił wzrost poznania, który miał wystawić tamto pokolenie na próbę. Wiedza o ich narodzinach sprawiła, że zarówno smocza potęga Egiptu, jak i Rzymu podjęła próbę zabicia tych, których zapowiadało prorocstwo. Pasterze na wzgórzach oraz mędrcy ze Wschodu reprezentują tych, którzy zrozumieli wzrost poznania w czasie końca.

Tym, co powszechnie umyka, jest fakt, że w czasie końca istnieją dwa kamienie milowe. Urodził się nie tylko Mojżesz, lecz trzy lata wcześniej urodził się jego brat Aaron. Sześć miesięcy przed narodzeniem Chrystusa urodził się jego kuzyn Jan. Za najczęściej uznawany wyznacznik „czasu końca” uchodzi rok 1798. W 1798 roku bestia (aparatus polityczny), na której nierządnicą jeździła przez Ciemne Wiek, została zabita, a rok później „kobieta”, która jeździła na tej bestii, również zmarła.

W 1989 roku było dwóch prezydentów. Reagan sprawował władzę do inauguracji w 1989 roku, a potem Bush pierwszy rozpoczął swoje panowanie. Koniec tysiąca dwustu sześćdziesięciu lat został zapowiedziany przez siedemdziesiąt lat niewoli w Babilonie, a gdy generał Cyrus, siostrzeniec Dariusza, stracił Belsazara w noc uczyty, Dariusz był faktycznym królem. Dariusz i Cyrus reprezentują dwa kamienie milowe tamtego czasu końca.

Prorocze relacje między Mojżeszem i Aaronem, Janem i Jezusem, Dariuszem i Cyrusem, papieżem i papieżem oraz Reaganem i Bushem są źródłami proroczego światła, jeśli bada się je właściwą metodą. Na co chcielibyśmy tutaj zwrócić uwagę, to że Jan, kuzyn Jezusa, był głosem na

pustyni, co zostało wcześniej zobrazowane typologicznie przez brata Mojżesza, Aarona, który udał się na pustynię, aby spotkać Mojżesza i być jego głosem.

W trzydziestoletnim okresie poprzedzającym namaszczenie Chrystusa oraz w trzydziestu latach poprzedzających Antychrysta pojawia się punkt orientacyjny wskazujący na „głos”. Dla Chrystusa był to głos Jana wołającego na pustyni. W 533 roku Justynian wydał dekret, w którym wskazał Antychrysta jako korektora heretyków i głowę Kościoła. Dekret Justyniana był tym „głosem”, który przygotował grunt pod „dekret” o niedzielnym prawie na synodzie w Orleanie w 538 roku.

Armia generała Cyrusa była głosem, który wskazywał, że podbój Babilonu przez Dariusza był bliski.

Nadejście armii Cyrusa pod mury Babilonu było dla Żydów znakiem, że ich wyzwolenie z niewoli zbliżało się. Ponad wiek przed narodzeniem Cyrusa Natchnienie wymieniło go z imienia i sprawiło, że sporządzono zapis rzeczywistego dzieła, którego miał dokonać: zdobycia miasta Babilonu z zaskoczenia oraz przygotowania drogi do uwolnienia synów niewoli. Przez Izajasza zostało wypowiedziane słowo:

"Tak mówi Pan do swego pomazańca, do Cyrusa, którego prawą rękę ująłem, aby podporządkować narody przed nim; ... aby otworzyć przed nim podwoje; i bramy nie będą zamknięte; Ja pójdę przed tobą i wyrównam nierówności: pokruszę spiżowe bramy i połamię żelazne rygle: i dam ci skarby ciemności oraz ukryte bogactwa tajemnych miejsc, abys poznał, że Ja, Pan, który wzywam cię po imieniu, jestem Bogiem Izraela." Izajasza 45:1-3." Prorocy i królowie, 551.

Gdy uzna się, że proroczy „czas końca” jest ustanawiany przez dwóch świadków lub dwa kamienie milowe, można również rozpoznać, że jeden z tych dwóch kamieni milowych stanowi identyfikację, zapowiedź lub ostrzeżenie nadchodzącej historii. Aaron, Jan, Cyrus i Justynian reprezentują kamień milowy, który poprzedza czas końca. Czas końca w 1798 roku jest zakończeniem okresu obejmującego lata 1776–1798. Kamień milowy w środku tej historii jest głosem wołającego na pustyni, zapowiadającym nadchodzącą historię. Ta historia rozpoczęła się od publikacji odrzucającej dyktatorskie rządy, czy to króla, czy papieża, a zakończyła publikacją przedstawiającą charakter dyktatora. Publikacja w środku stanowiła „ostrzeżenie” dotyczące nadchodzącej historii, a ostrzeżenie brzmiało, że Konstytucja Stanów Zjednoczonych zostanie obalona na końcu tej historii.

Ta linia historii zaczęła się powtarzać w 1989 roku i kończy się na prawie niedzielnym, gdy odrzucone zostaje ostrzeżenie z pustyni sprzed dwustu lat, z 1789 roku. Rok 1989 był czasem końca na końcu wersetu czterdziestego i odpowiada czasowi końca w 1798 roku. Rok 1989 odpowiada rokowi 1776, a prawo niedzielne reprezentuje rok 1798. W środku tej historii, w której spełnia się skutek każdej wizji, historia, która rozpoczęła się 11 września 2001 roku i trwa aż do ostrzeżenia z 1789 roku, wypełnia się, a Konstytucja zostaje unieważniona. Musi istnieć pośrodku kamień milowy, bo Bóg nigdy się nie zmienia. Ten kamień milowy stanowiłby ostrzeżenie dla proroczej historii, która zaczyna się wraz z wkrótce nadchodzącym prawem niedzielnym.

Rok 1989 wyznacza czas końca w wersecie czterdziestym, który prowadzi do ustawy niedzielnej w wersecie czterdziestym pierwszym. Poselstwo ostrzegawcze, które nadeszło po czasie końca, ale przed ustawą niedzielną, pojawiło się 11 września 2001 roku. Ostrzega ono, że na zakończenie tego okresu historii trzecie Biada, które nadeszło 11 września 2001 roku i zostało natychmiast powstrzymane, uderzy ponownie niespodziewanie, a tysiące miast zostanie zniszczonych. Gdy to zniszczenie nadejdzie, Szatan rozpocznie swoje cudowne dzieło, a rozpocznie się ono wraz z mającą wkrótce nadejść ustawą niedzielą.

Oby lud Boży miał świadomość zbliżającego się zniszczenia tysięcy miast, dziś niemal całkowicie oddanych bałwochwalstwu! Lecz wielu z tych, którzy powinni głosić prawdę, oskarża i potępia swoich braci. Gdy przemieniająca moc Boga ogarnie umysły, nastąpi zdecydowana zmiana. Ludzie nie będą mieli skłonności do krytykowania i niszczenia. Nie będą przyjmować postawy, która przeszkadza, aby światło mogło świecić światu. Ich krytyka i oskarżenia ustaną. Siły wroga szykują się do bitwy. Srogie zmagania są przed nami. Trzymajcie się razem, bracia i siostry, trzymajcie się razem. Złączcie się z Chrystusem. "Nie mówcie: Zmowa, . . . ich bojaźni się nie bójcie ani się nie lękajcie. Miejcie Pana Zastępów za świętego; niech On będzie waszą bojaźnią i niech On będzie waszym lękiem. I On będzie świątynią; lecz także kamieniem potknięcia i skałą zgorszenia dla obu domów Izraela, sidłem i pułapką dla mieszkańców Jerozolimy. A wielu spośród nich potknie się, upadnie i się rozbije, zostanie usidlanych i pojmanyh."

Świat jest teatrem. Aktorzy, jego mieszkańcy, przygotowują się, by odegrać swoją rolę w ostatnim wielkim dramacie. Bóg ginie z oczu. W wielkich masach ludzkości nie ma jedności, chyba że ludzie łączą się, by realizować swoje egoistyczne cele. Bóg się przygląda. Jego zamiary względem buntowniczych poddanych zostaną wypełnione. Świat nie został oddany w ręce ludzi, choć Bóg pozwala, by na pewien czas panowały żywoły zamęt i nieład. Moc z dołu działa, by doprowadzić do ostatnich wielkich scen tego dramatu — szatan przychodzi jako Chrystus i działa z całą zwodniczością nieprawości w tych, którzy wiążą się ze sobą w tajnych stowarzyszeniach. Ci, którzy ulegają pędowi do zrzeszania się, realizują plany wroga. Przyczyna pociągnie za sobą skutek.

"Nieprawość niemal dosięgła swego kresu. Zamęt ogarnia świat, a wkrótce spadnie na ludzi wielka trwoga. Koniec jest już bardzo bliski. My, którzy znamy prawdę, powinniśmy przygotowywać się na to, co wkrótce nawiedzi świat jako ogromne zaskoczenie." Review and Herald, 10 września 1903 r.

Ostrzeżenie, którego typem było wprowadzenie Konstytucji w 1789 roku, to ostrzeżenie trzeciego anioła, które powraca do drugiego Kadeszu, gdy rozpoczyna się pieczętowanie stu czterdziestu czterech tysięcy. To ostrzeżenie jest ostrzeżeniem pierwszego głosu osiemnastego rozdziału Księgi Objawienia i nie tylko wówczas runęły wielkie budynki Nowego Jorku, ale zmieniła się także sama istota Konstytucji. Konstytucja została napisana i oparta na prawie angielskim, którego podstawową zasadę można prosto ująć: „człowiek jest niewinny, dopóki nie udowodni mu się winy”. Konstytucję napisano w celu odrzucenia tego, co znane jest jako prawo rzymskie, którego podstawową zasadę można prosto ująć: „człowiek jest winny, dopóki nie udowodni swojej niewinności”.

Ostrzeżenie z pustkowiec w 1789 roku, ujęte w Konstytucji, odzwierciedla ostrzeżenie z 11 września 2001 roku, a nie tylko płonące budynki naznaczyły tamtą historię dosłownym wypełnieniem, lecz także uchwalenie (mówiąc) ustawy Patriot Act stanowiło to ostrzeżenie.

Ustawa Patriot Act (Ustawa z 2001 roku o zjednoczeniu i wzmocnieniu Ameryki poprzez zapewnienie odpowiednich narzędzi wymaganych do przechwytywania i udaremniania działań terrorystycznych) została przedstawiona w Kongresie Stanów Zjednoczonych wkrótce po atakach terrorystycznych z 11 września 2001 r. Projekt ustawy został wniesiony do Izby Reprezentantów 23 października 2001 r., a do Senatu 24 października 2001 r. Została podpisana przez prezydenta George'a W. Busha 26 października 2001 r., stając się prawem. Ustawa Patriot Act miała na celu wzmocnienie zdolności rządu do prowadzenia dochodzeń i zapobiegania aktom terroryzmu oraz rozszerzenie uprawnień w zakresie inwigilacji i egzekwowania prawa, a ponadto odrzucała podstawową i fundamentalną zasadę prawa angielskiego, zgodnie z którą człowiek jest niewinny, dopóki nie udowodni mu się winy. Do dziś jest wykorzystywana przez elity w rządzie do obchodzenia należytego procesu prawnego, prywatności i rzetelnych procesów sądowych.

Będziemy kontynuować to badanie w naszym następnym artykule.

Jaki jest nasz stan w tym pełnym trwogi i powagi czasie? Biada, jakże pycha panuje w Kościele, ile obłudy, ile oszustwa, ile miłości do stroju, ile lekkomyślności i rozrywek, jak wielkie pragnienie wyższości! Wszystkie te grzechy zaciemniły umysł, tak że rzeczy wieczne nie zostały dostrzeżone. Czyż nie będziemy badać Pisma Świętego, aby poznać, gdzie znajdujemy się w dziejach tego świata? Czyż nie powinniśmy zrozumieć dzieła, które w tym czasie jest dla nas dokonywane, oraz miejsca, jakie my jako grzesznicy powinniśmy zajmować, podczas gdy to dzieło pojednania posuwa się naprzód? Jeśli w ogóle zależy nam na zbawieniu naszych dusz, musimy dokonać stanowczej zmiany. Musimy szukać Pana w prawdziwej pokucie; musimy z głębokim skruszeniem serca wyznać nasze grzechy, aby zostały zgładzone.

Nie możemy już dłużej pozostawać na zaczarowanej ziemi. Szybko zbliżamy się do kresu naszego czasu próby. Niech każda dusza zapyta: Jak stoję przed Bogiem? Nie wiemy, jak rychło nasze imiona mogą zostać wzięte na usta Chrystusa, a nasze sprawy ostatecznie rozstrzygnięte. Jakie, o, jakie będą te wyroki! Czy będziemy policzeni między sprawiedliwych, czy też policzeni między niegodziwych?

Niech Kościół powstanie i pokutuje za swoje odstępstwa przed Bogiem. Niech strażnicy się przebudzą i dadzą trąbie wyraźny dźwięk. To jest wyraźne ostrzeżenie, które mamy ogłosić. Bóg nakazuje swoim sługom: 'Wołaj donośnie, nie szczędź, podnieś swój głos jak trąba i oznajmij ludowi jego występki, a domowi Jakuba jego grzechy.' Trzeba zyskać uwagę ludu; jeśli to się nie uda, wszelki wysiłek jest daremny; nawet gdyby anioł z nieba zstąpił i do nich przemówił, jego słowa nie przyniosłyby większego pożytku, niż gdyby przemawiał do zimnego ucha śmierci. Kościół musi się przebudzić do działania. Duch Boży nigdy nie przyjdzie, dopóki nie przygotuje Mu drogi. Powinno nastąpić gorliwe badanie serca. Powinno być wspólna, wytrwała modlitwa, a przez wiarę powoływanie się na obietnice Boże. Nie chodzi o przyodzianie ciała w wór pokutny, jak w dawnych czasach, lecz o głębokie ukorzenie

duszy. Nie mamy najmniejszego powodu do samozadowolenia ani do wywyższania się. Powinniśmy się ukorzyć pod mocną ręką Boga. On się objawi, aby pocieszyć i pobłogosławić szczerze szukających.

Dzieło stoi przed nami; czy je podejmiemy? Musimy pracować szybko, musimy iść wytrwale naprzód. Musimy przygotowywać się na wielki dzień Pana. Nie mamy czasu do stracenia, nie mamy czasu na angażowanie się w samolubne cele. Trzeba ostrzec świat. Co czynimy jako jednostki, aby nieść światło innym? Bóg powierzył każdemu człowiekowi jego własne zadanie; każdy ma do odegrania swoją rolę i nie możemy zaniedbać tego dzieła, chyba że kosztem naszych dusz.

O moi bracia, czy zasmucicie Ducha Świętego i sprawicie, że od was odstąpi? Czy zamkniecie drzwi przed błogosławionym Zbawicielem, ponieważ nie jesteście przygotowani na Jego obecność? Czy pozostawicie dusze, by ginęły bez poznania prawdy, ponieważ zbyt miłujecie własną wygodę, by nieść brzemień, które Jezus niósł za was? Ocknijmy się ze snu. 'Bądźcie trzeźwi, czuwajcie; gdyż przeciwnik wasz, diabeł, jak lew ryczący krąży, szukając, kogo by pożreć.' Review and Herald, 22 marca 1887.